



## OPINIE • KOMENTARZE • ANALIZY

---

Michał Mistewicz

### Na dwoje matroszka wróżyła, czyli wybory w Rosji



---

MYSŁOWICE 2021

# Na dwoje matrioszka wróżyła, czyli wybory w Rosji

Michał Mistewicz

10.08.2021

Wybory do rosyjskiej Dumy Państwowej, rozpoczynają się 17 września i mają potrwać do 19 września 2021 roku. Z polskiego punktu widzenia zbieżność dat – poza skojarzeniami historycznymi – jest dość symptomatyczna: rozpoczęcie głosowania zaczyna się dzień po formalnym zakończeniu ćwiczeń wojskowych „Zapad 2021”, które zapewne, ze zrozumiałych powodów, będą absorbować polską opinię publiczną. Jednak z punktu widzenia potencjalnie najważniejszego beneficjenta tychże wyborów, czyli prezydenta Władimira Putina, wybory te mają dość istotne znaczenie z powodu testu stabilności jego władzy i wyrażonej w lokalach wyborczych opinii społecznej na ten temat samych Rosjan.

## Ramy techniczne wyborów

Duma Państwowa Federacji Rosyjskiej składa się z 450 deputowanych wybieranych w wyborach na 5-letnią kadencję. Obecnie zasiada w niej 339 deputowanych z partii Jedna Rosja, 42 z partii komunistycznej (KPRF), 23 z partii Sprawiedliwa Rosja i 40 z Liberalno-Demokratycznej Partii Rosji (Władimira Żyrynowskiego). Duma Państwowa wraz z Radą Federacji tworzy Zgromadzenie Federalne.

Natomiast wybory w tym roku przebiegają w nieco innych warunkach, niż to było dotąd. Jednym z powodów jest oczywiście wciąż panująca pandemia COVID-19, natomiast nie ulega wątpliwości, że władza stara się maksymalnie nagiąć warunki głosowania do swoich wymagań.

Oficjalną datą wyborów ogłoszoną przez prezydenta Putina, jest 19 września, natomiast już od 17 września będzie można oddawać głosy w sposób korespondencyjny i po raz pierwszy drogą elektroniczną.

Zapis o nowej formie głosowania z inicjatywy rządzącej partii Jedna Rosja, Duma Państwowa przyjęła w trzecim czytaniu w dniu 12 maja 2021 roku <sup>1</sup>.

Ważną kwestią, odróżniającą system wyborczy Rosji od np.: polskiego jest inny sposób wybierania parlamentarzystów. System wyłaniania rosyjskich deputowanych należy do systemu mieszanego. Połowa (225) deputowanych do Dumy, jest wybierana poprzez głosowanie na partyjną listę federalną kandydatów, a druga połowa jest wybierana z jednomandatowych okręgów wyborczych<sup>2</sup>.

Zanim przejdziemy do rozważań, na temat potencjalnych wyników wyborów, warto w tym miejscu podać rzecz istotną, mającą wpływ na frekwencje wyborczą.

Według badania Wszechrosyjskiego Centrum Badania Opinii Publicznej (VTsIOM), które zostało opublikowane 2 sierpnia<sup>3</sup>, liczba Rosjan chętnych do wzięcia udziału w wyborach spadła do 22% (27% w 2011 r.).

W ciągu 17 lat monitoringu wskaźnik udziału Rosjan w wyborach osiągnął najniższą wartość (22% w 2021 r. wobec 55% w 2004 r., 27% w 2011 r.).

1 <https://wiadomosci.dziennik.pl/swiat/artykuly/7701712.wybory-korespondencyjne-rosja-koronawirus.html> [06-08-2021]

2 Bartłomiej Michałak "Mieszane systemy wyborcze na przykładzie Włoch i Rosji. Ordynacja doskonała czy niespełnione nadzieje? w: "Studia BAS" Nr 3(27) 2011, s. 51-72

3 <https://tass.ru/obschestvo/12039327> [06-08-2021]

Jednocześnie liczba respondentów, którzy uważają, że ich udział w wyborach nic nie zmieni, zmniejszyła się w ciągu 14 lat prawie o połowę (z 29% w 2007 r. do 16% w 2021 r.). Jednak ciekawy jest inny wskaźnik: w ciągu ostatnich 10 lat liczba Rosjan biorących udział w akcjach zbiorowych lub podpisujących petycje wzrosła ośmiokrotnie. Natomiast w ciągu ostatniego roku około 45% obywateli nie uczestniczyło ani w życiu publicznym, ani politycznym kraju.

## **Dwa warianty wyników wyborów**

Niewątpliwie zagadką, jaką może być tegoroczny wynik wyborów do Dumy, można rozpatrywać na dwa sposoby: wszystko pójdzie po myśli rządzącej Jednej Rosji i samego Putina, czyli do izby niższej nie dostaną się przedstawiciele opozycji, a w drugiej opcji, nastąpi zwrot w wyborach i w jego wyniku do Dumy dostanie się jednak opozycja, wraz z łatwymi do przewidzenia skutkami, jak naświetlenie ewentualnych oszustw wyborczych, prowokacji wymierzonych w opozycjonistów i innych sytuacji, które będą bezpośrednim pokłosiem takiego wyniku.

### **Wariant pierwszy**

*„Iwan zabił za mało bojarów. Powinien zabić ich wszystkich żeby stworzyć silne państwo.”<sup>4</sup>*

Racjonalnych argumentów za takim wynikiem osiągniętym przez obóz rządzący jest sporo. Na plan pierwszy wysuwają się tu oczywiście przepisy wyborcze, które niemal w ekspresowym tempie wyrzucała z siebie w ciągu ostatniego roku tak „Jedna Rosja”, jak i sam Putin.

Do tego koszyka pomysłów, należy na przykład powstanie koncesjonowanych partii opozycyjnych. W połowie 2020 r. z inspiracji administracji prezydenta powstały cztery nowe partie polityczne – Nowi Ludzie, Za Prawdę, Zielona Alternatywa i Partia Demokracji Bezpośredniej z oczywistym zadaniem pomniejszenia potencjalnego wyniku wyborczego opozycji<sup>5</sup>. Ich docelowym zadaniem ma być odebranie wyborców trzem partiom parlamentarnej opozycji, zwłaszcza Partii Komunistycznej Giennadija Ziuganowa i Partii Liberalno-Demokratycznej Władimira Żyrinowskiego, które mogą liczyć kolejno na ok. 12% i 10% głosów (maj 2021).

Jednym z najważniejszych kroków władz w stosunku do ruchów i partii opozycyjnych był wyrok<sup>6</sup>, którego dostarczył Moskiewski Sąd Miejski 9 czerwca 2021r.

Sąd ten uznał Fundację Walki z Korupcją, centralę Nawalnego i Fundację Ochrony Praw Obywatelskich za organizacje ekstremistyczne i zakazał ich działalności w Rosji. Według prokuratury współpracownicy Nawalnego chcieli „stworzyć warunki do zmiany podstaw ustroju konstytucyjnego, w tym z wykorzystaniem scenariusza „kolorowej rewolucji”. W sierpniu ten wyrok został podtrzymany przez Sąd apelacyjny.

Innymi działaniami, które zgodnie z panującą modą można nazwać kinetycznymi, są znane w Rosji od czasów Iwana Groźnego i jego opryczniny, wszelkie szykany i prześladowania skierowane przeciwko opozycjonistom.

I tutaj wysypie się worek z przykładami, które są tylko wierzchołkiem góry lodowej nowego kremłowskiego samodzierżawia, a jakże ważną i rzadko zauważaną częścią „Russkawa mira”.

4 Simon Sebag Montefiore, *Stalin. Dwór czerwonego cara*

5 [https://pism.pl/publikacje/Przygotowania\\_wladz\\_Rosji\\_do\\_wyborow\\_parlamentarnych](https://pism.pl/publikacje/Przygotowania_wladz_Rosji_do_wyborow_parlamentarnych) [06-08-2021]

6 [https://tvrain.ru/news/sud\\_ostavil\\_v\\_sile\\_reshenie\\_o\\_priznanii\\_struktur\\_navalnogo\\_ekstremistskimi-535321/](https://tvrain.ru/news/sud_ostavil_v_sile_reshenie_o_priznanii_struktur_navalnogo_ekstremistskimi-535321/) [10-08-2021]

Poczynając od przebywającego w obozie karnym Aleksieja Nawalnego, uważanego na Zachodzie za czołowego rosyjskiego opozycjonistę, karząca ręka Kremla dosięgła także jego brata Olega<sup>7</sup>.

Moskiewski Sąd Preobrażenski skazał Olega Nawalnego, na karę roku więzienia w zawieszeniu, uznając go winnym podżegania ludzi do naruszania przepisów epidemiologicznych. Faktycznie oskarżenie dotyczyło wezwania przez Olega Nawalnego i innych oskarżonych, na nieskoordynowany wiec 23 stycznia, na który przybyli ludzie, w tym pacjenci z COVID-19, „stwarzając zagrożenie masowymi chorobami”.

W tej sprawie pozwani są także sekretarz prasowy Aleksieja Nawalnego Kira Jarmysz - skazana już wcześniej na 10 dni aresztu - i inni. Wszystkim zarzuca się podżeganie do łamania przepisów sanitarno-epidemiologicznych. Jeśli nie sprawy typowo karne, to różnego typu obostrzenia wyborcze dotyczą opozycyjnych kandydatów na deputowanych.

Wyrok w kwestii nielegalności stronnictwa Nawalnego oznaczał wyborczy strzał w głowę, dla większości kandydatów powiązanych z Nawalnym. Dla przykładu Terytorialna Komisja Wyborcza w Murmańsku<sup>8</sup> odmówiła zarejestrowania koleżanki Aleksieja Nawalnego, Violetty Grudiny, jako kandydatki w wyborach po liście z Ministerstwa Sprawiedliwości o jej powiązaniach z „organizacjami ekstremistycznymi”. Jednak początek szykan wobec Grudiny zaczął się już w lipcu, kiedy to sądownie wydano orzeczenie o jej przymusowej hospitalizacji gdyż rzekomo aktywistka naruszyła nakaz samoizolacji po zarażeniu koronawirusem.

Następnie po ogłoszeniu akcji głodówki w szpitalu i jej zwolnieniu, Grudina została zatrzymana ponownie.

Kolejny przypadek: kilka dni temu<sup>9</sup> w Jarosławiu sąd w sprawie wytoczonej przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nakazał byłemu szefowi struktury regionalnej centrali Nawalnego Aleksandrowi Smirnowowi zapłacić 448 810 rubli za pracę policjantów podczas wiecu 31 stycznia na rzecz polityka. Początkowo siły bezpieczeństwa zażądały odszkodowania w wysokości 646 644 rubli, ale potem obniżyły wysokość roszczenia.

Koleżance Smirnowa Elenie Lekiaszwili w podobnej sprawie<sup>10</sup>, sąd nakazał zapłacić 296 175 rubli odszkodowania za pracę sił bezpieczeństwa na wiecu 23 stycznia.

Podobne pozwy policja złożyła w innych miastach - Penzie, Ufie, Kirowie, Kemerowie, Omsku i Czelabińsku.

23 grudnia 2020 r. Twerski Sąd Rejonowy w Moskwie skazał<sup>11</sup> koordynatorkę protestów przeciwko „zerowaniu” kadencji prezydenckiej Putina, Julię Galjaminę, na dwa lata więzienia w zawieszeniu. Z kolei w maju 2021 r. Sąd w Moskwie skazał przywódcę „Ruchu na rzecz Nowego Socjalizmu” Nikołaja Płatoszkinę na pięć lat w zawieszeniu. Uznano go za winnego między innymi nakłaniania go do udziału w zamieszkach.

7 <https://ria.ru/20210806/navalnyy-1744681435.html> [10-08-2021]

8 [https://tvrain.ru/news/v\\_murmanske\\_snjali\\_s\\_vyborov\\_soratinitsu\\_navalnogo\\_violettu\\_grudinu-535338/](https://tvrain.ru/news/v_murmanske_snjali_s_vyborov_soratinitsu_navalnogo_violettu_grudinu-535338/) [10-08-2021]

9 <https://www.currenttime.tv/a/sud-navalny-protest/31391279.html> [06-08-2021]

10 <https://ovdinfo.org/express-news/2021/07/28/v-yaroslavle-sud-obyazal-eks-glavu-shtaba-navalnogo-vyplatit-296-tysyach> [06-08-2021]

11 <https://theins.ru/politika/243872> [07-08-2021]

Zaś 27 lipca Terytorialna Komisja Wyborcza (TKW) w Petersburgu anulowała rejestrację byłej szefowej petersburskiej centrali Nawalnego Iriny Fatjanowej, która startowała w wyborach do Zgromadzenia Ustawodawczego w Petersburgu. Ministerstwo Sprawiedliwości nalegało na usunięcie Iriny Fatjanowej z wyborów. Sama Fatjanowa ogłosiła zamiar kontynuowania walki o miejsce w Zgromadzeniu Ustawodawczym. „Jeśli ktoś myśli, że ustąpię i nie będę walczyła o moje prawo do udziału w wyborach, to bardzo się myli” - powiedziała.

Dość głośnym przypadkiem było aresztowanie<sup>12</sup> kandydata do Dumy Andrieja Piwowarowa, którego 31 maja br. wyciągnięto z samolotu startującego z petersburskiego lotniska Pułkowo i wywieziono do biura FSB, gdzie został oskarżony o prowadzenie działalności nielegalnej organizacji. Według śledztwa, podczas pobytu w Krasnodarze w 2020 r. Piwowarow udostępnił na swojej stronie na Facebooku post z apelem o poparcie niezależnych kandydatów w wyborach samorządowych i tym samym wziął udział w działaniach „nielegalnej organizacji”.

Natomiast po tym, jak były zresztą deputowany do Dumy Dmitrij Gudkow ogłosił swój udział w wyborach w 2021 roku z ramienia partii Jabłoko, wszczęto postępowanie karne przeciwko niemu i jego ciotce w związku z podejrzeniem o niepłacenie czynszu i spowodowanie szkód w moskiewskim wydziale własności miasta.

Na zakończenie tej części analizy, warto przywołać sprawę<sup>13</sup> Lwa Szlosberga, która nie jest do końca jednoznaczna. Bo 3 sierpnia b.r. Komisja Wyborcza Obwodu Pskowskiego odmówiła zarejestrowania jako kandydatów do parlamentu regionalnego członkom Jabłoka Lwu Szlosbergowi i Nikołajowi Kuźminowi. Komisja wyborcza „wiązała Schlosberga z zakazaną Fundacją do Walki z Korupcją”.

Komisja doszła do takiego wniosku ze względu na udział Szlosberga i Kuźmina w wiecu poparcia Aleksieja Nawalnego.

Jednak już następnego dnia<sup>14</sup> Obwodowa Komisja Wyborcza przywróciła kandydatury obu członków partii "Jabłoko". Przy czym w oświadczeniu komisji wyborczej obwodu pskowskiego w sprawie przywrócenia obu kandydatów w wyborach zwraca się uwagę, że decyzja Moskiewskiego Sądu Miejskiego o uznaniu Centrali Nawalnego za ekstremistyczną nie weszła jeszcze w życie.

Do osobnej grupy prześladowań należą także ataki na pozostałe jeszcze, nieliczne media opozycyjne.

Należy tutaj wspomnieć, że według badań FOMnibus z 2015 roku, głównymi źródłami informacji Rosjan są telewizja (88%), serwisy internetowe (33%) i prasa drukowana (20%) a wraz z badaniami Centrum Levady średnia to 87% dla telewizji i 44% dla internetu. Podkreślić należy, że dużym zaufaniem cieszy się centralna telewizja (FOMnibus – 70%, VCIOM – 75%), która skupia wokół siebie wiernych odbiorców. Rosjanie z zasady nie ufają mediom zagranicznym oraz niechętnie oglądają kanały niezależne<sup>15</sup>.

12 <https://theins.ru/politika/243872> [07-08-2021]

13 [https://tvrain.ru/news/lvu\\_shlosbergu\\_otkazali\\_v\\_registratsii\\_na\\_vybory\\_v\\_pskove\\_iz\\_za\\_svjazi\\_s\\_fbk-535238/](https://tvrain.ru/news/lvu_shlosbergu_otkazali_v_registratsii_na_vybory_v_pskove_iz_za_svjazi_s_fbk-535238/) [07-08-2021]

14 [https://tvrain.ru/news/lva\\_shlosbera\\_vosstanovili\\_na\\_vyborah\\_v\\_parlament\\_pskovskoj\\_oblasti-535317/](https://tvrain.ru/news/lva_shlosbera_vosstanovili_na_vyborah_v_parlament_pskovskoj_oblasti-535317/) [07-08-2021]

15 Beata Goworko-Składanek „Media i polityka w Rosji. Stan badań nad zaufaniem Rosjan do mediów” 2016 s.369-370

Na początku maja<sup>16</sup> niezależny portal Meduza donosił, że Władze Rosji rozważają uznanie za "zagranicznych agentów" większości mediów zagranicznych skierowanych do odbiorcy rosyjskiego. Uznanie ich za "zagranicznych agentów" może znacznie ograniczyć możliwość dotarcia tych mediów do rosyjskich odbiorców.

A przypomnijmy, że zgodnie z obowiązującą od 2017 roku ustawą, media otrzymujące środki finansowe z zagranicy, uznawane są za "zagranicznych agentów".

Media, które otrzymają taki status, muszą utworzyć rosyjski podmiot prawny i przedstawiać szczegółowe raporty finansowe. Muszą też oznaczać swoje materiały informacją, że redakcja ma status "zagranicznego agenta".

Za takiego „agenta” uznane zostało m.in. Radio Swoboda (RFE/RL).

Cytowanie materiałów z takich mediów przez rodzime media zostało zakazane przez kolejną ustawę podpisaną przez Putina w końcu kwietnia, a przewidującą kary grzywny za takie wykorzystania cytatów.

Sam portal Meduza także przeszedł przez serię kłopotów, gdy tak samo uznana za zagranicznego agenta musiała zwrócić się do swoich czytelników o wsparcie.

Kolejnym nagłośnionym <sup>17</sup> przypadkiem była sprawa portalu The New Times, który jesienią zeszłego roku, za wydanie pieniędzy od fundacji, która z kolei otrzymała zagraniczny grant, został skazany na rekordową w historii rosyjskich mediów grzywnę 22 mln rubli.. Sąd uznał, że „The New Times” jest finansowane z zagranicy, a to należy zgłosić w odpowiedniej instytucji, czego nie zrobiono. „The New Times” jest kontynuacją tygodnika „Nowoje Wriemia”, który swoje wielkie dni przeżywał w latach 90, a motywacja stojąca za wyrokiem była dość jasna – szefowa portalu Jewgienija Albac przeprowadziła wywiad z opozycyjnym liderem Aleksiejem Nawalnym na antenie radia Echo Moskwy.

Po wyroku The New Times zwrócił się do swoich czytelników o pomoc w zgromadzeniu pieniędzy na opłacenie grzywny i w ciągu 4 dni udało się zebrać 25 mln rubli, co było niewątpliwym sukcesem nie tylko portalu, ale także testem dla wartości niezależnego słowa w Rosji.

Różnego typu złośliwe działania władz dotknęły także „Nowoj Gaziety”, telewizji „Dożdż”, „Wiedomosti” i innych.

Jeszcze w marcu<sup>18</sup> policja w Moskwie weszła do pomieszczeń niezależnego portalu MBCh i opozycyjnego ruchu Otwarta Rosja, powiązanych z Michaiłem Chodorkowskim. Natomiast 26 lipca, władze Federacji Rosyjskiej zablokowały<sup>19</sup> dostęp do strony internetowej Aleksieja Nawalnego, nawalny.com. Już wcześniej rosyjskie władze zablokowały strony internetowe 48 innych osób i organizacji powiązanych z Nawalnym. Rosyjski regulator internetowy Roskomnadzor tłumaczył, że działał na polecenie prokuratora generalnego.

Współpracowniczka Nawalnego Maria Piewczych, która pracowała przy jego najgłośniejszych śledztwach, poinformowała, że blokada rosyjskich władz objęła witryny internetowe poszczególnych współpracowników Nawalnego, a także nieistniejących już siedzib opozycyjnych struktur, oraz stron poświęconych korupcji w poszczególnych sektorach gospodarki.

16 <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Rosyjski-portal-Wladze-chca-zablokowac-rosyjskojezyczne-media-zagraniczne-8104753.html> [10-08-2021]

17 <https://www.rp.pl/Polityka/181119648-Rosja-Ostatnie-niezalezne-od-Kremla-media.html> [10-08-2021]

18 <https://warsawinstitute.org/pl/spor-o-wyborczy-plan-nawalnego-zjednoczonej-opozycji-nie-bedzie/> [10-08-2021]

19 <https://www.euractiv.pl/section/demokracja/news/kreml-zablokowal-strone-internetowa-aleksieja-nawalnego/> [07-08-2021]

Pozostałe przypadki opisał Stanisław Andrejczuk członek Zarządu Ruchu Obrony Praw Wyborczych „Gołos”, w artykule dla Instytutu Wilsona<sup>20</sup>.

Takie jednoznaczne działania władz rosyjskich wobec szeroko rozumianej opozycji, powoduje zapewne nie tylko niechęć do rządzącej partii i władz, ale ma także na celu zniechęcenie nie tylko do pozostałych nielicznych kandydatów opozycji a wręcz do udziału w wyborach zwykłych obywateli. Doktorantka Central European University w Wiedniu, badaczka Government Transparency Institute w Budapeszcie i politolog Wiktorija Połtorackaja, oceniając działania władz powiedziała<sup>21</sup>, że bardziej kojarzą się z sygnałami kierowanymi do elit, z przekazem, że wszystko jest pod kontrolą i elity muszą zachowywać się w określony sposób, nie muszą być wspierane żadnymi zagranicznymi pieniędzmi, nie muszą inwestować w żadne organizacje opozycyjne. Kalkulacja władz Federacji Rosyjskiej opiera się na obojętności większości i emigracji tych, którzy nie są obojętni – twierdzi z kolei Konstantin Eggert.

Za kolejny punkt na rzecz wariantu zwycięstwa Kremla w wyborach, należy zaliczyć, to że prócz sankcji prawnych i politycznych, którym podlega opozycja towarzyszy także jej wewnętrzne rozbitcie i brak zaufania w decyzjach dotyczących strategii wyborczej.

Dla przykładu jedna z mniejszych partii opozycyjnych, Partia Wolności Narodowej (PARNAS), która nie wystartuje samodzielnie w wyborach do Dumy, nie poparła jednak strategii „inteligentnego głosowania” - o czym za chwilę - proponowanego przez Aleksieja Nawalnego. Poinformował o tym<sup>22</sup> na zjeździe partii w Moskwie jej przywódca, były premier Rosji Michaił Kasjanow. Warto wspomnieć, że już raz z powodów błędnych decyzji podjętych przed wyborami, PARNAS nie dostała się do Dumy, osiągając mniej niż procent głosów. Jediną dobrą decyzją podjętą teraz przez PARNAS była możliwość startu w jednej koalicji z innymi partiami opozycyjnymi.

Stanowisko partii Kasjanowa potwierdza nieufność w stosunku do Nawalnego wśród członków pozaparlamentarnej opozycji. Oстрым głosem krytyki wobec Nawalnego, popisał się na początku roku Grigorij Jawliński, lider partii Jabłoko. Jawliński zarzucał Nawalnemu polityczny egoizm i awanturnictwo, które wcale nie pomoże w walce z reżimem.

Kolejnym, dość niespodziewanym sprzymierzeńcem w zamysłach Putina stała się sytuacja w ukraińskim Donbasie, a ściślej rzecz biorąc mieszkańcy Donieckiej i Ługańskiej RL – tworów parapaństwowych na ziemi ukraińskiej, w których tworzeniu Rosja jest specjalistą. Był to jeden z ostatnich pomysłów Kremla, który miał w szerszym zamysle najwidoczniej ratować wynik Jednej Rosji.

I tak 20 lipca b.r. Centralna Komisja Wyborcza (CKW) zatwierdziła<sup>23</sup> procedurę zdalnego głosowania elektronicznego w wyborach do Dumy Państwowej. Mieszkańcy Donbasu posiadający rosyjskie paszporty, którzy nie mają pozwolenia na pobyt w Federacji Rosyjskiej, otrzymali prawo do głosowania online.

20 <https://www.wilsoncenter.org/blog-post/kremlins-fears-how-russian-authorities-prevent-opponents-running-office> [06-08-2021]

21 [https://tvrain.ru/teleshov/politika\\_prjamaja\\_linija/putin\\_esche\\_ne\\_otmenil\\_vybory-535486/](https://tvrain.ru/teleshov/politika_prjamaja_linija/putin_esche_ne_otmenil_vybory-535486/) [06-08-2021]

22 <https://www.wnp.pl/rynki-zagraniczne/rosja-opozycyjna-partia-parnas-nie-poprze-strategii-nawalnego-w-wyborach-do-dumy.457415.html> [10-08-2021]

23 <https://www.kommersant.ru/doc/4909569> [10-08-2021]

Na razie będą mieli dostęp do wyborów tylko z list partyjnych, ale według prawnika nawet częściowe prawo do głosowania pozwoli im rozpocząć integrację tych obywateli z systemem politycznym Federacji Rosyjskiej.

Przy tym temacie warto też wspomnieć ciekawy zabieg, gdyż CKW umożliwiła Moskwie skorzystanie z opcji głosowania odroczonego, czyli z możliwości zmiany swojego wyboru przed wysłaniem karty do głosowania do elektronicznej urny wyborczej. Jak może to zostać wykorzystane, łatwo przewidzieć.

Zgodnie z rozporządzeniem wyborcy, którzy otrzymali obywatelstwo rosyjskie w sposób uproszczony zgodnie z dekretem Putina z 24 kwietnia 2019 r., którzy nie są mieszkańcami Rosji, będą mieć możliwość uczestniczenia w głosowaniu online w okręgu federalnym.

Jednak 4 sierpnia szefowa CKW Ella Pamfiłowa poinformowała<sup>24</sup>, że CKW nie otworzy lokali wyborczych w samowłańczych republikach ludowych. Na terenie Ukrainy Rosjanie będą mogli głosować w ambasadzie w Kijowie oraz w konsulatach w Odessie, Lwowie i Charkowie.

Nie będzie także lokali wyborczych dla Rosjan w Gruzji, dokąd w ostatnich miesiącach wyemigrowało wielu działaczy opozycji.

Posunięciem utrudniającym przejrzystość wyborów, a tym samym będącym na rękę Kremla, można uznać brak możliwości zdalnego monitoringu lokali wyborczych. Zresztą tę kwestię dostrzegła opozycja i przewodniczący partii Jabłoko Nikołaj Rybakow wniósł pozew do Sądu Najwyższego o uznanie decyzji Centralnej Komisji Wyborczej (CKW) w sprawie monitoringu wideo wyborów do Dumy Państwowej za niezgodną z prawem. CKW, powołując się na oszczędności, odmówiła publicznego nadawania z lokali wyborczych w dni głosowania. Dostęp do niej będą miały wyłącznie komisje wyborcze, kandydaci i przedstawiciele partii, a także centrum informacyjne CKW i obwodowe centrale obserwacji wyborów.

## **Wariant drugi**

*Państwo jest silne wówczas, kiedy masy o wszystkim wiedzą, o wszystkim mogą wydać sąd i wszystko czynią świadomie<sup>25</sup>.*

Nadchodzące wybory są oczywistym i ciężkim testem dla władzy. Prócz wciąż istniejącego zagrożenia pandemicznego, i wprowadzonych wraz z nią restrykcji pogorszyły i tak złą sytuację materialną obywateli. Nawet ogłoszona wartość rosyjskiego pakietu antykryzysowego czyli 3 biliony rubli (43 mld dolarów), a więc 2,5% PKB jest kwotą niewielką i zapewne nie przełoży się w sposób wyraźny na poprawę tej sytuacji. Prognozy Międzynarodowego Funduszu Walutowego przewidują w głęboką recesję rosyjskiej gospodarki na poziomie niemal 7%.

Bezrobocie wzrosło o niemal 25%, a dochody spadły o 3,5%. Liczba osób, których dochody znajdują się poniżej progu ubóstwa (w Rosji poniżej pensji minimalnej wynoszącej ok. 218 euro), wzrosła o niemal 1,3 mln, co oznacza, że w złej sytuacji materialnej jest co siódmy obywatel Federacji<sup>26</sup>.

W tej sytuacji nie trudno o wróżenie zwycięstwa – oczywiście na rozsądnym poziomie – partii opozycyjnych, zwłaszcza opozycji pozaparlamentarnej.

Sztandarowym przykładem rosnącej siły opozycji, a raczej bardziej rosyjskiego

<sup>24</sup> [https://tvrain.ru/news/tsik\\_ne\\_budet\\_otkryvat\\_izbiratelnye\\_uchastki\\_na\\_vyborah\\_v\\_gosdumu\\_v\\_gruzii\\_dnr\\_i\\_lnr\\_-535279/](https://tvrain.ru/news/tsik_ne_budet_otkryvat_izbiratelnye_uchastki_na_vyborah_v_gosdumu_v_gruzii_dnr_i_lnr_-535279/) [07-08-2021]

<sup>25</sup> Włodzimierz Leonin Dzieła, t. 26, Warszawa 1956, s. 257

<sup>26</sup> [https://pism.pl/publikacje/Przygotowania\\_wladz\\_Rosji\\_do\\_wyborow\\_parlamentarnych](https://pism.pl/publikacje/Przygotowania_wladz_Rosji_do_wyborow_parlamentarnych) [09-08-2021]



społeczeństwa obywatelskiego jest najczęściej przywoływana sprawa oporu społecznego wobec centralnej władzy w Moskwie, czyli protesty w Chabarowsku<sup>27</sup> i innych miastach Syberii.

Przypomnijmy tło tej sprawy.

Gubernator Kraju Chabarowskiego Siergiej Furgal został aresztowany<sup>28</sup> w swoim domu 9 lipca ubiegłego roku przed wyjazdem do pracy i natychmiast przewieziony do Moskwy ze standardowym wyjaśnieniem, że w swojej ojczyźnie może wywierać presję na świadków lub niszczyć dowody.

Został oskarżony o współudział w morderstwach przedsiębiorców na początku 2000 roku w Kraju Chabarowskim i sąsiednich regionach.

Rosyjski Komitet Śledczy początkowo twierdził, że posiada „niepodważalne dowody” udziału Furgala w zabójstwach – ale ponad rok później nadal nie byli w stanie przedstawić żadnego z tych dowodów. Rozprawy, które wywołały masowe protesty w Chabarowsku, odbywają się za zamkniętymi drzwiami. 20 lipca 2020 roku, Władimir Putin zdymisjonował gubernatora ze stanowiska, jak zwykle w takich przypadkach – „w związku z utratą zaufania”. Szczegóły sprawy opisał w artykule portal Meduza<sup>29</sup>.

W Chabarowsku protesty przeciwko aresztowaniu i usunięciu popularnego gubernatora wybuchły tak nagle i były tak masowe, że wyraźnie zaskoczyły nie tylko Kreml, ale także krytyków rosyjskiego reżimu.

*„Wtedy wielu pomyślało, że budzi się rosyjska prowincja, ludzie zaczynają doceniać swój wybór polityczny, nawet jeśli na razie dotyczy on tylko regionalnych szefów”* - napisał w komentarzu Konstantin Eggert .

Kreml jednak przyjął postawę francuskiego prezydenta Macrona, który nie reagował na protesty „żółtych kamizelek”, które przetaczały się przez Francję – a więc przeczekania. A protesty objęły całą Syberię z jej największymi miastami. Represje wobec protestujących, mimo że zwiększały się z czasem były stosunkowo niewielkie.

Jak zauważył Eggert:

*„Putin, w przeciwieństwie do Łukaszenki, uważa, że emigracja najbardziej wykształconych i aktywnych to świetny sposób na zabezpieczenie reżimu.*

*W końcu po Chabarowsku, a potem zimowych protestach stało się jasne: przeciętny obywatel Rosji nie jest gotowy do realizacji celów politycznych, jeśli wymaga to poświęcenia zwykłego trybu życia”.*

*„Nawet jeśli uwierzyć w sprawiedliwy rosyjski sąd, to ci ludzie [uczestnicy protestów] jakoś nie mogą uwierzyć w taki zbieg okoliczności. Furgal pokłócił się z wielkim, bliskim Kremlowi biznesem, zdobył zaufanie mieszkańców, utracił zaufanie władcy w Moskwie i natychmiast został oskarżony o przestępstwa sprzed 15 lat”* – mówił w reportażu z Chabarowska, nakręconym niecały miesiąc po wybuchu protestów, Siergiej Sznurov<sup>30</sup>. *„To nie jest żaden separatyzm, nikt przy zdrowych zmysłach nie będzie głosić takich haseł pod chińską granicą. Dla mieszkańców regionu Chiny, które są blisko, są dalekie kulturowo. Zaś zachodnia Rosja, bliska kulturowo, jest daleko – wyjaśnia. – Ci ludzie chcieli pokazać Moskwie: my tu jesteśmy. Nie chcemy urządzić jakiegoś Placu Bołotnego [anty rządowe protesty w Moskwie w latach 2011-2012], ale żyć normalnie i żeby kotłownie działały – twierdził z kolei Szamijew, doktorant Uniwersytetu Środkowoeuropejskiego w Wiedniu .*

27 <https://ria.ru/20200713/1574242137.html> [09-08-2021]

28 <https://www.dw.com/ru/kommentarij-protesty-v-habarovske-god-spustja-pobedil-putin/a-58210993> [09-08-2021]

29 <https://meduza.io/en/feature/2021/07/22/if-only-he-d-stayed-out-of-politics> [09-08-2021]

30 <https://belsat.eu/pl/news/chabarowsk-dlaczego-najdluzszy-protest-w-historii-rosji-wciaz-trwa/> [09-08-2021]

I mimo że jeszcze 31 grudnia 2020 roku, media informowały o wciąż trwających protestach na piętnastostopniowym mrozie, to na wiosnę sytuacja już się uspokoiła. Jednak analizując te protesty pod kątem wsparcia politycznego dla opozycji, warto zauważyć, że po Nowym Roku protesty w sprawie uwięzienia Furgala, zamieniły się w wiece poparcia dla Nawalnego<sup>31</sup>.

I to właśnie wtedy siły bezpieczeństwa uderzyły nie tylko w protestujących poprzez dokonywanie aresztowań, ale także w relacjonujących demonstracje dziennikarzy.

Warto wspomnieć, że o protestach trwających w Chabarowsku wiedziało 83% Rosjan, a 45% je popierało, informowało Centrum Badawcze Jurija Lewady.

29% respondentów wyraziło gotowość wzięcia udziału w ewentualnych protestach w swoim regionie<sup>32</sup>.

Dalsze relacje z protestów<sup>33</sup> przetaczających się przez Syberię, są bardziej zagadnieniem socjologicznym<sup>34</sup> jednak mającym wpływ na wybory polityczne.

Cała sprawa miała także swoje drugie dno w postaci rozbicia miejscowych struktur Liberalno-Demokratycznej Partii Rosji, do której należał pełniący obowiązki gubernatora, Michaił Diegtariow<sup>35</sup>. Wraz z kilkoma lokalnymi politykami z partii tej wystąpiła także senator Elena Greszniakowa, która obecnie kandyduje do Dumy.

W tej sytuacji nacisku władz, jak i w pełzającym kryzysie społecznym pojawiła się inicjatywa Nawalnego tzw. „inteligentnego głosowania”. Jej celem jest przede wszystkim osłabienie rządzącej partii Jedna Rosja. Stąd pomysł Nawalnego, by popierać wszędzie najsilniejszego oponenta kremlowskiej partii, który ma szansę pokonać jej kandydata. Strategia ta budzi kontrowersje wśród opozycji antykremlowskiej.

Zakłada ona głosowanie na kandydatów niezależnie od ich przynależności partyjnej i poglądów – jedynym kryterium jest szansa na pokonanie kandydata obozu rządzącego. Co ciekawe, 20 marca 2021 roku, przewodniczący Dumy Wiaczesław Wołodin oświadczył, że „inteligentne głosowanie” jest projektem zachodnich służb specjalnych.

Sytuację kryzysową w jakiej znajdują się władze próbują także wykorzystać partie opozycyjne będące obecnie w Dumie, jak komuniści.

W zasadzie nazywanie rosyjskich komunistów opozycją, jest dość umowne, gdyż komuniści postrzegani są przez ogół Rosjan jako opozycja „zastępcza”, czyli całkowicie lojalna wobec obecnego rządu.

Zachowanie partii KPFR w Dumie wielokrotnie potwierdzało tę hipotezę: deputowani partii, a także jej lider Giennadij Ziuganow poparli większość ustaw rządzącej partii Jedna Rosja<sup>36</sup>.

Jednak Ziuganow jako polityk rozumie nadchodzące zmiany. Dlatego do wyborów, dopuszczono radykalnych opozycjonistów z innych partii. Pod koniec czerwca przywódcy ruchu „Front Lewicowy” i „Ruchu na rzecz Nowego Socjalizmu” ogłosili<sup>37</sup>, że przystąpili do KPRF i umieścili swoich kandydatów na jej listach partyjnych.

Dwóch z kandydatów z tej listy są dość ciekawymi przypadkami: Siergiej Udalcow,

31 <https://www.dw.com/ru/protesty-v-habarovske-omonovcy-bjut-demonstranty-pojut/a-56550402> [09-08-2021]

32 <https://studium.uw.edu.pl/prawie-polowa-rosjan-popiera-protesty-w-chabarowsku/> [09-08-2021]

33 <https://tayga.info/story/3822> [10-08-2021]

34 <https://www.sibreal.org/a/izvol-sobaka-byt-chestnym-pochemu-revoljutsiya-vdohnovlyet/31351792.html> [10-08-2021]

35 <https://www.dw.com/ru/god-bez-furgala-kak-arest-gubernatora-izmenil-habarovskij-kraj/a-58206689> [10-08-2021]

36 <https://jamestown.org/program/russian-communists-try-to-control-popular-discontent/> [10-08-2021]

37 <https://www.kommersant.ru/doc/4869855> [10-08-2021]

lider Frontu Lewicowego, który aktywnie uczestniczył w wiecach liberalnej opozycji w latach 2011–2012, a nawet spędził 4,5 roku w więzieniu po tym, jak został skazany w tak zwanej „sprawie Bołotnej” oraz były dyplomata rosyjski w USA (wydalony w 2006), a obecnie lider „Ruchu na rzecz Nowego Socjalizmu” Nikołaj Płatoszkin, który podczas występu w rosyjskim programie telewizyjnym kilka lat temu, również ostro skrytykował liberalizm i Zachód oraz nazwał Ukrainę „banderowską” i „bezwartościową”.

Jeśli chodzi o politykę wewnętrzną, Udalcow, Płatoszkin i ich zwolennicy proponują szereg poważnych przemian społecznych, opowiadając się za demokratyzacją, rewizją wyników prywatyzacji i ściganiem skorumpowanych oligarchów.

Jednak w końcu maja Płatoszkin został skazany na pięć lat w zawieszeniu za "podżeganie do zamieszek" i w rezultacie pozbawiony prawa kandydowania do Dumy.

KPRF próbuje także wykorzystać falę nastrojów antyszczepionkowych w postaci organizacji wieców antyszczepionkowych. Dzięki takim posunięciom komunistom udało się dostroić do postaw panujących w społeczeństwie.

Władimir Miłow, polityk i ekonomista ocenił<sup>38</sup>, że w aktualnej sytuacji społecznej politycznej Rosji, Władimir Putin zmierza do pierwszej w całej historii swojego panowania katastrofy wyborczej na pełną skalę.

Jako podstawę do takiego twierdzenia podaje cotygodniowe dane VTsIOM o notowaniach wyborczych, z których wynika, że notowania poparcia dla Jednej Rosji spadły do rekordowo niskiego poziomu 28,3%, systematycznie spadając od końca maja. Tak jeszcze źle nie było: nawet w pierwszych wyborach do Dumy Państwowej w grudniu 2003 r. partia uzyskała 37,6% głosów. Wskaźniki FOM są nieco wyższe, ale mimo wszystko od wielu miesięcy partia rządząca nie jest w stanie wybić się z 30-procentowego poziomu. I to też VTsIOM i FOM, które z pewnością upiększają sytuację – czyli w rzeczywistości jest gorzej (Centrum Lewady nie publikuje cotygodniowych ocen partii, ale w maju udzieliło poparcia Jednej Rosji na poziomie 27%).

Nie da się ożywić rankingu partii rządzącej w dziewięć tygodni wakacji – konkluduje Miłow i dodaje:

*Wygląda na to, że Rosjanie postanowili przypomnieć władzom wszystko – i długie lata ekonomicznej stagnacji, wiek emerytalny, korupcję i represje, system klanowy, zniszczenie zasiłków socjalnych, a na dodatek, wszystkie sztuczki - od „wirusa dla naszego ludu nie jest groźny” po ciężki okres lockdownu bez zapłat, brak pomocy dla ludzi w kryzysie, a teraz niepopularne obowiązkowe szczepienia.(...)*

*Proszę mi wierzyć, słaby wynik Jednej Rosji we wrześniu będzie miał dla tego reżimu oszałamiające konsekwencje psychologiczne. Społeczeństwo i nomenklatura otrzymają mocny sygnał - Rosjanom nie podoba się obecna polityka i panujący system i są gotowi do aktywnego głosowania protestacyjnego. Obraz prostego i bezproblemowego przedłużenia kadencji Putina oddala się - jeśli nie udało mu się uzyskać łatwej większości w głosowaniu na listę partii, którą sam sporządził i zapowiedział na zjeździe, to przedłużenie własnej kadencji do przynajmniej 2030?... Biorąc pod uwagę brak zdecydowanej większości poparcia w Dumie, nie ma też nowej kadencji dla Putina.*

---

38 <https://theins.ru/opinions/vladimir-milov/243601> [10-08-2021]

Ostrożniejsza w osądach jest wspomniana wyżej Wiktoria Połtorackaja, która powiedziała z kolei, że „w Rosji jest teraz bardzo interesująca faza reżimu autorytarnego, którą można nazwać utrwalonym autorytaryzmem. Jeśli wcześniej obserwowaliśmy, jak się konsoliduje, staje na nogach, teraz wydaje się, że jest u szczytu, w kwiecie wieku. W Rosji autorytaryzm osiągnął teraz prawdopodobnie maksymalny poziom kontroli wszystkich sfer społeczeństwa, życia publicznego i tak dalej, ale to wcale nie oznacza, że reżim jest stabilny i jest to jego najbardziej korzystna faza dla dalszego „życia” reżimu. Ogólnie rzecz biorąc, jest to dla niego bardzo mocny moment, ale mogą być problemy”.

## **Wnioski**

Jak bardzo myślę się zwolennicy czy to pierwszego wariantu, czyli zwycięstwa putinowskiej wizji Rosji, czy to drugiej możliwości wyniku tych wyborów, a więc względnego zwycięstwa opozycji – czy to w postaci już samego wejścia do Dumy, czy nawet osiągnięcia jakiegoś większego wyniku wyborczego, przekonamy się we wrześniu.

„Uświadomienie sobie, że polityka jest tylko jednym ze zjawisk politycznych, stanowi wstępny warunek zrozumienia statusu poznawczego dotychczas uprawianej teorii polityki. Ona się skończyła i samoistnie zanikła, ponieważ prowadzi myślenie politologów na manowce. Została zastąpiona nawet nie przez pseudoteorie, ale przez swoiste zawołania, dotyczące metafor, syndromów i badań interdyscyplinarnych. Mało kto już dzisiaj rozumie, że uprawianie nauki polega nie na powtarzaniu formułek, kopiowaniu i szermowaniu hasłami, ale na stawianiu pytań i pochylaniu się przez pokolenia nad tymi samymi problemami. „ - napisał kilka lat temu Ryszard Skarżyński<sup>39</sup>.

I tak wśród samych rosyjskich analityków i ekspertów politologii są spore różnice i podziały na poglądy dotyczące wyborów.

Andriej Kolesnikow i Borys Makarenko z Moskiewskiego Centrum Carnegie, w swoim raporcie<sup>40</sup> twierdzą, że Jedna Rosja otrzyma bezwarunkową i absolutną większość we wrześniowych wyborach. Raport mówi również, że zapewni to legitymację rosyjskiego rządu.

„Wybory do Dumy w 2016 roku były dla Kremla bardzo udane. Chodzi nie tylko o to, że prokremlowska Jedna Rosja zdobyła rekordową liczbę mandatów – 343 (76%), ale także o rozwiązanie ważnego dla takich reżimów jak Rosja problemu: zwycięstwo osiągnięto bez większych skandali i protestów. Według Centrum Lewady w 2016 r. 46% Rosjan uznało te wybory za uczciwe, 31% za nieuczciwe 2, natomiast po wyborach z 2011 r. stosunek był odwrotny: 45% uznało wybory za nieuczciwe, 35% za uczciwe 3. (Jednocześnie w 2011 r. 54% zgodziło się z punktem widzenia, według którego władze wypaczyły sens wyborów dla własnego przetrwania.)”.

Z typowo rosyjskiego punktu widzenia autorzy raportu twierdzą, że dla znacznej części wyborców ściśle ograniczenie konkurencji w polityce nie jest tajemnicą. „Nieusuwalność władzy i kontrola opozycji parlamentarnej rodzi z góry określone posłuszeństwo głosujących. Rzeczywisty stosunek do władz pozostaje ukryty /i niewyraźalny w liczbach wyników wyborów. Głosowanie odbywa się automatycznie: wybory są oddzielne, prawdziwe nastroje są odrębne. Ludzie nie wiążą rozwiązania swoich problemów z wynikami wyborów.”

Według autorów na wynik wyborów złożą się cztery wskaźniki: stopień ich legitymizacji w percepcji elit i społeczeństwa, wynik rządzącej partii Jedna Rosja,

39 Ryszard Skarżyński Podstawowy dylemat politologii III (2014) s.298

40 <https://carnegie.ru/2021/05/31/ru-pub-84618> [10-08-2021]

a także jak zostaną rozłożone głosy na drugie i trzecie miejsce w wyborach według list partyjnych oraz czy w Dumie pojawią się nowe partie.

W raporcie podkreślona jest teza, że dominacja Jednej Rosji w nowej Dumie jest praktycznie zapewniona mimo, że autorzy zaznaczają, że nie wiadomo jak zadziała „inteligentne głosowanie” jednak tylko w okręgach jednomandatowych

W trzech rozpatrywanych tam scenariuszach, w pierwszym przewiduje się zdobycie ponowne konstytucyjnej większości przez Jedną Rosję, jednak bez towarzyszących wyborom większych skandali. W drugim Jedna Rosja nie osiągnie wyniku dwóch trzecich głosów, co potraktuje jako porażkę w świetle wcześniejszych zapowiedzi.

Jako trzeci, najmniej prawdopodobny wynik uznaje się przeprowadzenie tzw. skandalicznych wyborów.

*Władze rozumieją, że w tym przypadku nowy wybuch protestów ulicznych jest niemal nieunikniony, być może silniejszy i szerszy w zasięgu geograficznym niż demonstracje w Moskwie po wyborach w 2011 roku. A ich ostre tłumienie nieuchronnie zaszkodzi legitymizacji reżimu i jeszcze bardziej zaostrzy podziały na zwolenników i przeciwników rządu, którymi nie można rządzić za pomocą systemu partii politycznych zależnych od nieusuwalnego neokorporatystycznego rządu. Władze będą starały się uniknąć tak wielkiego kryzysu.*

Później, w wywiadzie dla The New Times, Kolesnikow powiedział<sup>41</sup>:

*To bardziej rytuał. To, co nazywamy wyborami, można częściowo potraktować poważnie, ale w rzeczywistości nie są to już oczywiście wybory. Jest to rodzaj mechanizmu potwierdzania legitymizacji władzy w oczach większości, przedstawiania większości dowodów, że to wciąż większość, że lepiej dla nich trzymać się razem, w stadzie. "Drodzy Rosjanie" - zobaczycie - zagłosują na "Jedną Rosję", czyli na władzę. Większość ludzi po prostu nie umie głosować - rozumieją, że ci ludzie, którzy są w Dumie, ich nie reprezentują i głosują mechanicznie, rytualnie potwierdzając swoją obecność w tym stadzie.*

W komentarzu własnym do tej analizy, skupię się na nieco innych kwestiach związanych z wyborami w Rosji.

Kiedy rozmawiałem na ten temat, usłyszałem że „inni dochodzą do takich samych wniosków”. Przyznam, że zaśmiałem się wtedy w duchu. Dlaczego tak jest, że myśląc o rosyjskich wyborach dochodzimy do podobnych wniosków?

Jakże to wszystko jednostajnie prostolinijne - zachowanie Rosji, którego doświadczamy na Nizinie Środkowo-Europejskiej od czasów Iwana Groźnego i Piotra Wielkiego.

A przecież wiemy, że wystarczy przeczytać kilka dzieł Dostojewskiego i wielu innych klasyków literatury, aby szybko zrozumieć pryncypia rosyjskiej polityki zagranicznej. Dostojewski pomijając już to, że był i jest ulubionym pisarzem kremlowskiej „wierchuszki”, przedstawia nam sedno polityki Rosji.

*Dostojewski jest mesjanistycznie przekonany, że Rosja „nosi w sobie klejnot, którego nie ma nigdzie indziej - prawosławie, że jest strażnikiem prawdy Chrystusa, ale już prawdziwej prawdy, prawdziwego obrazu Chrystusa, niewidocznego we wszystkich innych wyznaniach i we wszystkich innych narodach. Stąd najwyższe przeznaczenie narodu rosyjskiego jako prawdziwie prawosławnego - pokojowe pojednanie wszystkich narodów we właściwej wierze i przy zachowaniu duchowej tożsamości, języka każdego narodu”<sup>42</sup>.*

41 <https://newtimes.ru/articles/detail/204886?fcc> [10-08-2021]

42 Fiodor Dostojewski Dziennik pisarza, 1876, czerwiec; t. XXIII, s. 47

Rosja jako prototyp prawdziwego zjednoczenia narodów, w rozumieniu Dostojewskiego, sprzeciwia się „Europie” i „Zjednoczonej Ameryce”.

Dostojewski, Tołstoj, później Gorki czy Szołochow i Simonow, a ostatnimi czasy także Sołżenicyn – to oni opowiadają nam to czym jest Rosja, jakie istotne cele stoją przed jej polityką, tak wewnętrzną, jak i zagraniczną.

Odpowiadając wprost na pytanie, jak zachowa się rosyjski wyborca, mogą odpowiedzieć: na dwoje matryoszka wróżyła; albo zagłosuje na „Jedną Rosję”, albo zagłosuje nogami. Oznacza to, że o ile dominacja partii rządzącej może nie osiągnąć planowanej większości konstytucyjnej, to z kolei udział partii opozycyjnych w nowej Dumie nie będzie na tyle istotny, a zyskać mogą na tej różnicy komuniści Ziuganowa.

Natomiast z polskiego punktu widzenia nie wiązałbym z wynikami tych wyborów specjalnych nadziei dla ewentualne przełomowe poprawienie naszych relacji z Rosją. Rola Polski w polityce zagranicznej Rosji, takiej czy innej, jest ustalona na wiele lat naprzód i pod tym względem jest to jedyna stabilna dla nas wiadomość, jaka płynie z Rosji. Kolejnym nieporozumieniem jest przedstawianie takich wyborów jako drogi do ponownego okresu jakiejś formy rosyjskiej smuty: bezhołowia i inercji w polityce międzynarodowej.

Samodzierżawie władzy w Rosji, jak to przedstawiono wyżej, ma się dobrze i jakiegokolwiek rozważanie na temat powtórzenia osłabienia Rosji na modłę lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, na tę chwilę należy odłożyć na półkę myśli nieuczestnych z gatunku schadenfreude.

Tak więc należy pozbyć się złudzeń przez tych, którzy sądzą, że przez wygraną wyborczą tzw. opozycji demokratycznej, uzyskamy kiedykolwiek coś więcej niż załatwienie niewielkich de facto doraźnych spraw (np.: eksport słynnych jabłek czy zwrot wraku Tupolewa).

Generalnie sytuację w jakiej aktualnie się znajdujemy, pod kątem wyborów w Rosji można opisać słynnymi słowami Józefa Piłsudskiego z okresu wojny domowej w Rosji:

*„Mówiąc inaczej, językiem żołnierskim: bijcie się, nic mnie to nie obchodzi, o ile interesy Polski nie są zahaczane.”<sup>43</sup>*